

Sygn. akt I UK 248/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania A. K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.  
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 kwietnia 2017 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 r., po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 maja 2014 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczyni A. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 11 lutego 2013 r. odmawiającej przyznania jej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od 30 listopada 2012 r. na stałe oraz stwierdzającej odpowiedzialność organu rentowego za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że u wnioskodawczyni, z zawodu położnej, która pracuje aktualnie na stanowisku pielęgniarki oddziałowej, stwierdzono chorobę zawodową wywołaną działaniem promieniowania jonizującego w postaci

nowotworu złośliwego. Rozpoznano u niej raka piersi prawej oraz stan po operacji Pateya, chemioterapii i hormonoterapii, które to schorzenia, w ocenie biegłych, czyniły z niej osobę częściowo trwale niezdolną do pracy zawodowej od 2001 r. (data operacji). Przebyty zabieg operacyjny, a w szczególności wycięcie węzłów chłonnych pachy, spowodowały trwałą niepełną sprawność kończyny górnej prawej, bóle i skłonność - po wysiłku fizycznym - do obrzęków. Jest to kalectwo trwałe, gdyż powoduje je przyczyna anatomiczna - wycięcie pewnych struktur, w konsekwencji wnioskodawczyni nie może wykonywać prawą kończyną pracy fizycznej, co ogranicza jej zakres prac możliwych do wykonywania w zawodzie jako położnej. Sąd Okręgowy uznał tym samym, że wnioskodawczyni jest częściowo na stałe niezdolna do pracy w związku ze stwierdzoną u niej chorobą zawodową i przyznał jej prawo do spornej renty.

Natomiast Sąd drugiej instancji, po uzupełnieniu postępowania dowodowego, ustalił, że leczenie, w ramach którego wnioskodawczyni miała odtworzoną pierś prawą, zakończyło się w 2009 r., a natomiast aktualnie pozostaje ona w okresowej kontroli chirurgiczno-onkologicznej. W ramach badania fizykalnego stwierdzono, że ruchomość prawego stawu barkowego, podobnie jak i siła mięśniowa prawej kończyny górnej wnioskodawczyni, są prawidłowe. Ustalony u niej rodzaj i stopień schorzeń zawodowych nie narusza sprawności organizmu w stopniu uzasadniającym uznanie jej za osobę choćby częściowo niezdolną do pracy zarobkowej, zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie z ukształtowaną w tym zakresie linią orzecniczą, pojęcie „pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji” wymaga uwzględnienia zarówno kwalifikacji formalnych (zakresu i rodzaju przygotowania zawodowego udokumentowanego świadectwami, dyplomami, zaświadczeniami), jak i kwalifikacji rzeczywistych (wiedzy i umiejętności faktycznych, wynikających ze zdobytego doświadczenia zawodowego), przy czym bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste, gdyż ocena niezdolności do pracy dla celów rentowych wymaga ustalenia, w jakim stopniu wiedza i umiejętności, którymi dysponuje ubezpieczony, mogą być wykorzystane przez niego w pracy pomimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 261). Ocena zdolności ubezpieczonego do

pracy nie może być dokonywana abstrakcyjnie i wymaga uwzględnienia nie tylko formalnego wykształcenia (stopnia ukończonej szkoły i jej profilu), lecz także zdobytych umiejętności i kwalifikacji w faktycznie wykonywanych zawodach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 215/09, LEX nr 577815). W konsekwencji, przy ocenie stanu zdrowia wnioskodawczynie dla nabycia przez nią uprawnień do spornej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, zasadnicze znaczenie miały nie tylko jej kwalifikacje formalne, ale przede wszystkim jej kwalifikacje rzeczywiste (faktyczne) i to, że od 1 lipca 1995 r. wykonywała czynności zastępcy pielęgniarki oddziałowej, a następnie od 1 stycznia 2000 r. wykonuje obowiązki pielęgniarki oddziałowej, a nie położnej. Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że przy uwzględnieniu zakresu obowiązków wnioskodawczynie na aktualnie zajmowanym przez nią stanowisku pielęgniarki oddziałowej nie jest ona osobą niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową i wyrokował reformatoryjnie.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczynie zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) w związku z art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.), w związku z art. 49 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1638 ze zm.) oraz w związku z art. 2, 4 i 5 ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1251 ze zm.) przez niedostrzeżenie, że w odniesieniu do ustawowo unormowanych zawodów medycznych (pielęgniarka, położna) ocena stopnia utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, powinna być dokonywana ze względu na zakres obowiązków stanowiących istotę wykonywanego zawodu, a nie w odniesieniu do obowiązków związanych z powierzoną danej osobie funkcją w placówce służby zdrowia, z której sprawowaniem ustawa wiąże zazwyczaj zjawisko kadencyjności i nie przypisuje jej sprawowaniu waloru wykonywania odrębnego zawodu medycznego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała

na istotne zagadnienie prawne dotyczące oceny zdolności funkcyjnych pracowników służby zdrowia do pracy dla potrzeb rentowych. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach przez Sąd drugiej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie, oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie nadawała się do przyjęcia do merytorycznego rozpoznania. Warunkiem skuteczności wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Takim zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić zatem przez sformułowanie problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało, i powołanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wtedy Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” i to „istotnym” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Powyższym kryteriom skarga kasacyjna nie sprostała. W szczególności w skardze zabrakło proceduralnych zarzutów kasacyjnych, co sprawiało, że miarodajne były ustalenia faktyczne oraz ocena prawna, iż praca na stanowisku pielęgniarki oddziałowej to „w przeważającym zakresie praca

umysłowa, a nie praca fizyczna, wymagająca użycia siły - charakterystyczna dla zawodu położnej, co jest szczególnie istotne w kontekście wskazywanych przez wnioskodawczynię dolegliwości w postaci - następującego właśnie w wyniku wysiłku - obrzęku, bólu czy drętwienia prawej ręki". Ponadto 2 tygodnie przez złożeniem wniosku o rentę wnioskodawczyni uzyskała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pielęgniarki oddziałowej, co podważa jej przeciwnie twierdzenie dla celów rentowych.

Celem procedury kasacyjnej nie jest uzupełnianie materiału dowodowego ani jego ponowna ocena, które usuwają się spod rozeznania kasacyjnego w rozumieniu art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Łącznie oznaczało to, że skarga kasacyjna nie zawierała wniosków i przesłanek wymaganych do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania, ponieważ powołane w niej twierdzenia i wątpliwości w istocie rzeczy stanowiły polemikę z ustalonym przez Sąd drugiej instancji stanem faktycznym oraz jego prawidłową oceną prawną, z którymi rozmijało się sformułowane w skardze zagadnienie prawne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.